

# Mamrotrap Freestyle

Tede

Właśnie tak ziomek  
Właśnie tak ziomek  
Właśnie tak ziomek  
Tak, tak ziomek!

Właśnie tak ziomek  
Właśnie tak ziomek  
Właśnie tak ziomek  
Tak, tak ziomek!

Właśnie tak ziomek  
Właśnie tak ziomek  
Właśnie tak ziomek  
Tak, tak ziomek!

Właśnie tak ziomek  
Właśnie tak ziomek  
Właśnie tak ziomek  
Tak, tak ziomek!

Mamrotrap

Żeby było tak jak kiedyś, oni tego chcą  
Żeby było tak jak kiedyś, tak jak kiedyś, co?  
Żeby było tak jak kiedyś, tak jak kiedyś, ziom?  
Żeby było tak jak kiedyś, oni tego chcą  
Żeby było tak jak kiedyś, oni tego chcą  
Żeby było tak jak kiedyś, ej, kiedyś, co?  
Żeby było tak jak kiedyś, ej, Tede, co? Tede, co? (ohh, ohh)  
Ciągle siedzę, kurwa, słucham, gości obserwuje  
Patrze kurwa co się tu wydarzy i kto czuje to? (ohh)  
I widzę kto tu zmienia flow (ohh)  
I widzę Jana pali on  
Kiedyś mówił tutaj, że się już tu nigdy nie sprzeda  
Mówił kurwa, kumasz, że się tutaj nigdy nie sprzeda  
Mówił kurwa ziomek, że się tutaj nigdy nie sprzeda  
A teraz kurwa za hajsu kogoś znowu biega  
Taka jest ta scena i ja widzę to  
Ty nie widzisz tego ziomek, oni ciągle chcą  
Żeby było tak jak kiedyś, tego chcą  
Tamtej starej sceny, taa, tego chcą  
No i co, kurwa? Wszystko tu się zmienia (hmm)  
Zobacz wokół, to jak zmienia się ta scena też (ohh)  
I dzisiaj nie ma, kurwa, na nich ich cześć, (ohh), wypierdalaj, zamknij drzwi  
i (ohh)  
Jak nie czujesz tego vibe'u, nie ma like'ów tu  
Jak nie czujesz tego vibe'u, nie ma like'ów tu  
Jak nie czujesz tego vibe'u, jesteś fajfus tu, nie czujesz tego, NIE WIEM (ohh)  
Ziomek, kurwa, jak nie czujesz tak jak oni to serio możesz wypierdalać dzisiaj  
stąd się gonić  
Nie ma co trwonić twego czasu i czasu ich  
Wypierdalaj, już mówiłem, ty, tam są drzwi (ohh)  
Tylko proszę ty nie trzaskaj nimi, cicho bądź (ohh)  
A jak chcesz tu wrócić, cicho siadź (ohh)  
I teraz słuchaj co ci powiem ziom  
Tamten gość to ja, a tamten gość to on  
Kumasz? I ta historia się przenosi tam

Kurwa, z pół obrotu w ryj jak Jean-Claude Van Damme  
Tak myślałem, że to będzie, a nie było tak  
Nas było dwóch, ich trzynastu, fuck  
10 Maja, kino Atlantic, (ohh), i żadna faja, kurwa, żadne blanty  
Totalnie czysta głowa, totalna napina, czekam kurwa, pojawia się pan Penerzy  
na  
Dalej jaki był finał to już doskonale wiesz  
Dlatego teraz, dzisiaj, mogę robić już to co chcę  
I kurwa nikt nie będzie mi się w to wpierdalał  
A jak masz co do mnie, (hmm), nara  
Mówiłem, ty, tam są drzwi i nie wracaj już znów (ohh)  
To dla moich ludzi tylko tu (ohh)  
To dla tych ludzi, co czują groove  
Co czują NIE WIEM, jak nie czujesz to wypierdaj tam  
Właśnie tak ziomek, mogę kurwa znów bez końca (ahh)  
Właśnie mogę znów bez końca (ehm)  
Mogę kurwa znów bez końca, ale właśnie kończę jarać, tutaj, tego papieroska  
(ohh)  
A ty na rozkaz tylko słuchawki włoż, mówił do ciebie pan Tadeusz, dawniej Te  
deusz, no już nie rozkminiaj (ohh)  
NWJ znowu nawija, TDF (ohh), taka rozkmina, ej, to moja wina